

## Ostry cień mgły: antyzachodnia dezinformacja ze strony Chin i Rosji w związku z pandemią COVID-19

W rzeczywistości trzeciej już dekady XXI w. coraz więcej jej aspektów określa się mianem opartych na wiedzy (*knowledge-based*). Wiedza staje się kluczowym zasobem i budulcem wszelkiego rozwoju<sup>1</sup>. Umożliwia to w szczególności postęp technologiczny, m.in. przez doskonalenie różnorodnej aparatury badawczej, pozwalający na dogłębniejsze poznanie praw i mechanizmów rządzących światem, lub przepływ informacji o bezprecedensowej skali i dynamice (pod względem sposobów ich pozyskiwania, dystrybucji oraz niemal nieograniczonego dostępu do tych danych). Pandemia COVID-19 uwidoczniła zarówno blaski (np. bezprecedensowo szybkie opracowanie szczepionki), jak i cienie takiego stanu rzeczy. Do tych drugich zaliczyć można m.in. chaos informacyjny – kakofonię prawd, półprawd, fake newsów, plotek bądź teorii spiskowych (swoistą „mgłę”). Jest to zrozumiałe o tyle, że, po pierwsze, mieliśmy do czynienia z sytuacją nową – pierwszą pandemią zarówno w zglobalizowanym świecie, jak i w epoce Internetu; a po drugie, sam wirus i powodowana przez niego choroba nie były początkowo wystarczająco rozpoznane, co utrudniało reagowanie kryzysowe i kreślenie scenariuszy rozwoju pandemii. Miało to swój istotny oddźwięk społeczny.

O dualizmie racjonalności naukowej i społecznej – potrzebie swego rodzaju zapośredniczenia wiedzy naukowej przez osobistą konfrontację jednostek z ryzykiem – także w odniesieniu do różnorodnych zagrożeń bezpieczeństwa zdrowotnego, pisał Ulrich Beck w *Spoleczeństwie ryzyka*<sup>2</sup>. Wiele jego wniosków znalazło swoje potwierdzenie w rzeczywistości pandemii COVID-19, m.in. ten dotyczący potrzeby społecznej konstrukcji zagrożeń – ich intersubiektywnej interpretacji w sytuacji, kiedy są one dla wielu niepoznawalne i niedostrzegalne, podczas gdy wiedza *stricte* naukowa okazuje się niewystarczająca. Stwarza to szerokie spektrum oddziaływania na percepcję społeczeństwa w ramach przestrzeni informacyjnej.

---

<sup>1</sup> Peter Drucker określał w ten sposób gospodarkę, uznając, że wiedza staje się kluczowym środkiem produkcji, istotniejszym niż kapitał, praca bądź zasoby naturalne (zob. P.F. Drucker, *Post-capitalist Society*, Butterworth Heinemann, Oxford 1993, s. 7). Choć pojęcie gospodarki opartej na wiedzy trzeba uznać za najbardziej rozpowszechnione, napotkać można to określenie także w odniesieniu do wielu innych dziedzin życia.

<sup>2</sup> U. Beck, *Spoleczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, przeł. S. Cieśla, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2002, s. 36–46.

Nowy wirus z wielu przyczyn stworzył wymarzoną wręcz okoliczność prowadzenia konfrontacji informacyjno-psychologicznej – pierwszą od wielu dziesięcioleci globalną pandemię, a jednocześnie w erze nieograniczonego przepływu informacji, w dodatku spowodowaną przez wirusa egzotycznego (dla większości państw), nie w pełni potwierdzonego pochodzenia, a przebieg choroby, którą wywoływał, był bardzo zróżnicowany pod względem objawów i ich skali. W dodatku nie istniała żadna skuteczna metoda leczenia, zapobieganie zakażeniu zaś wymogło na społeczeństwach całego świata ogromną zmianę stylu życia i codziennych nawyków, co często budziło sprzeciw. Reakcje te pogłębiane były dodatkowo przez liczne ograniczenia wprowadzane przez państwa lub władze lokalne w celu walki ze skutkami pandemii – zakazy przemieszczania się, zgromadzeń, podróżowania; czy też uciążliwe nierzadko kwarantanny bądź obowiązkowe stosowanie środków zapobiegawczych (np. zasłanianie ust i nosa). Lockdowny ograniczające możliwości prowadzenia działalności gospodarczej znacząco pogorszyły dobrostan w szczególności przedsiębiorców i pracowników sektora prywatnego. Skutki pandemii negatywnie odbiły się ponadto na zdrowiu psychicznym wielu osób<sup>3</sup>. Wszystkie te okoliczności sprawiały, że potencjalne ofiary agresji informacyjnej stawały się szczególnie podatne na manipulacje.

Okazało się że zaistniała sytuacja sprzyja próbom realizacji polityki niektórych państw, zarówno w wymiarze wewnętrznym (np. konsolidacji władzy przez zmiany prawa w związku z wprowadzaniem stanów nadzwyczajnych lub prawodawstwa *ad hoc* pod pretekstem pandemii), jak i polityki zagranicznej. Użytecznym instrumentem okazała się w tym kontekście dezinformacja w odniesieniu do zagrożenia COVID-19. Niektóre rządy narodowe wykorzystywały ów środek na użytek wewnętrzny (np. Serbia<sup>4</sup>, Wenezuela czy część poradzieckich państw Azji Centralnej<sup>5</sup>), a także w ramach wywierania presji na inne państwa. Mogło to dotyczyć rywalizacji regionalnej, czego przykładem wydarzenia w niektórych państwach Bliskiego Wschodu<sup>6</sup>. Temat niniejszego opracowania stanowi jednak rywalizacja globalna mocarstw w związku z pandemią COVID-19, a ściślej – kampania wymierzona w Zachód (rozumiany jako USA i Kanada oraz ich europejscy sojusznicy zrzeszeni w NATO i UE), prowadzona przez dwóch najaktywniejszych w drugiej dekadzie XXI w. w tym zakresie „challengerów” – Rosję i Chiny.

<sup>3</sup> Zob. C. Ettman, S.M. Abdalla, G.H. Cohen, L. Sampson, P.M. Vivier, S. Galea, „Prevalence of depression symptoms in US adults before and during the COVID-19 pandemic”, *JAMA Network Open* 2020, nr 9.

<sup>4</sup> S. Greene (et al.), *Mapping Fake News and Disinformation in the Western Balkans and Identifying Ways to Effectively Counter Them*, Policy Department for External Relations Directorate General for External Policies of the Union, Luxembourg 2020, s. 22–33.

<sup>5</sup> M. Fisher, „Why coronavirus conspiracy theories flourish. And why it matters”, *The New York Times*, 8 kwietnia 2020 r.

<sup>6</sup> Zob. N. Bulos, „Coronavirus becomes a weapon of disinformation in Middle East battle for influence”, *Los Angeles Times*, 8 kwietnia 2020 r.; B. Daragahi, „Coronavirus: Iran’s leader suggests US cooked up ‘special version’ of virus to target country”, *The Independent*, 22 marca 2020 r.

Mocarstwa te podejmują intensywne działania o charakterze niemilitarnym, obliczone na rewizję globalnego układu sił, w tym osłabienie znaczenia USA oraz transatlantyckich więzi sojuszniczych. Do ich szerokiego katalogu zaliczyć można także wykorzystanie instrumentarium wojny psychologicznej lub informacyjnej, w tym wszelkie próby dezinformacji. W opisywanym kontekście prowadzono je różnymi kanałami – od dyplomacji publicznej, przez media tradycyjne (państwowe lub powiązane z rządem) oraz za pośrednictwem mediów społecznościowych – w sposób zdezagregowany. Wszystkie wymienione zostały zastosowane przez Rosję i Chiny przeciwko Zachodowi w ramach konfrontacji informacyjnej wokół pandemii COVID-19.

### Główne cele Chin i Rosji towarzyszące kampanii dezinformacji wokół COVID-19

Do najważniejszych motywacji Pekinu i Moskwy związanych z wywołaniem określonych reakcji społecznych zaliczyć można w szczególności:

- spowodowanie chaosu, dezorientacji pośród społeczeństw państw strefy euroatlantyckiej, a przez to – ich demobilizacji oraz niższego poczucia bezpieczeństwa;
- podważenie wiarygodności instytucji (ze szczególnym uwzględnieniem systemu ochrony zdrowia, m.in. przez kwestionowanie podstaw obiektywnej wiedzy medycznej) oraz władz państwa na płaszczyźnie zaufania społecznego, a w konsekwencji – trudniejsze, z uwagi na opór społeczeństwa, warunki wdrażania działań w ramach reagowania kryzysowego;
- osłabienie wzrostu gospodarczego w poszczególnych państwach – w szczególności przez utrwalanie złych wzorców postępowania społeczeństwa w obliczu pandemii (tj. maksymalizację liczby zachorowań), czego efektem krótkoterminowym miałyby być lockdowny, a długofalowym – ogólne pogorszenie stanu materialnej bazy funkcjonowania państwa (zwłaszcza gospodarki i warunków bytowych ludności).

Tak zdefiniowane reakcje społeczne na informacyjną dywersję wywołać mają, co oczywiste, określone efekty polityczne. W krótkiej perspektywie są to m.in. konsolidacja przywództwa i odwrócenie uwagi społeczności międzynarodowej od własnych problemów wywołanych pandemią COVID-19 bądź zdjęcie z siebie odpowiedzialności za nie (np. przez obwinienie aktorów zewnętrznych), jak również wzrost poparcia dla ruchów i ugrupowań politycznych o tożsamych (przynajmniej częściowo) celach czy preferujących określone orientacje geopolityczne. W ujęciu długofalowym chodzi z kolei o kontestację zachodniego modelu funkcjonowania państwa (opartego na fundamencie liberalno-demokratycznym, w szczególności w kontekście relacji jednostka–władza) i stylu życia przez ukazanie ich słabości, przeciwstawianych „sprawczości” czy też „skuteczności” autokratów; a także o pogłębienie podziałów w obrębie instytucji Zachodu (w szczególności NATO i Unii Europejskiej).

## Kanały oddziaływania

W porównaniu z wcześniejszymi kampaniami tego typu – m.in. rosyjskimi prowadzonymi w związku z agresywną polityką w rejonie Europy Wschodniej lub próbami ingerowania w sprawy wewnętrzne innych państw (w tym w wybory i referenda)<sup>7</sup> lub chińskimi (próby wpływania na przebieg procesów politycznych w Hongkongu i na Tajwanie<sup>8</sup>) – największą różnicę stanowiło wykorzystanie na szeroką skalę instrumentarium dyplomacji publicznej. Działania te obejmowały z jednej strony akcje pomocy międzynarodowej określane nieraz mianem „dyplomacji maseczkowej”<sup>9</sup> (w nawiązaniu do „dyplomacji pingpongowej” z okresu zimnej wojny), obliczone na efekt wizerunkowy, z drugiej zaś, zwłaszcza w przypadku chińskim, aktywne zaangażowanie przedstawicieli władz państwa i misji dyplomatycznych w promowanie określonych treści związanych z COVID-19. „Dyplomacja maseczkowa” dotyczyła w szczególności dostaw sprzętu medycznego (środków ochronnych, respiratorów, lekarstw bądź zestawów do testów lub szczepionek *in spe* na preferencyjnych warunkach) oraz wysyłania wyspecjalizowanych zespołów (lekarskich, pielęgniarzskich, ale też np. dezynfekcyjnych), przekazywania ekspertyz czy wymiany doświadczeń. Kanały dyplomatyczne służyły również rezonowaniu stosownego przekazu informacyjnego. Analitycy PISM wskazują w tym zakresie na następujący schemat działania ze strony ChRL: 1) chińskie MSZ publikuje komunikat lub stanowisko, 2) przekaz trafia na łamy chińskich gazet i czasopism wydawanych po angielsku, 3) treści te są powielane w mediach społecznościowych przez profile chińskich misji oraz przedstawicieli dyplomatycznych, 4) czasem trafiają one również do mediów wydawanych w poszczególnych państwach w ich językach narodowych<sup>10</sup>. Aktywność chińskich dyplomatów w mediach społecznościowych w 2020 r. w porównaniu z rokiem poprzednim, mierzona liczbą wpisów, zwiększyła się ponad czterokrotnie<sup>11</sup>.

Istotny wkład do opisanego zjawiska, w postaci kolportowania i utrwalania propagandowego lub dezinformującego przekazu, wniosły również media – tradycyjne

<sup>7</sup> Zob. szerzej: P. Śledź, „Zewnętrzna ingerencja w wybory jako problem bezpieczeństwa międzynarodowego”, *Stosunki Międzynarodowe – International Relations* 2018, nr 3, s. 117–128.

<sup>8</sup> Zob. szerzej: K. Conger, „Hong Kong: China is spreading disinformation about pro-democracy protests, Facebook and Twitter say”, *The Independent*, 20 sierpnia 2019 r.; A. Huang, *Combating and Defeating Chinese Propaganda and Disinformation. A Case Study of Taiwan's 2020 Elections*, Harvard Kennedy School of Government, Cambridge 2020, s. 13–28.

<sup>9</sup> Zob. np. B. Góralczyk, „Jak okiełznać chińskiego smoka”, *Rzeczpospolita*, 3 maja 2020 r.; M. Przychodniak, „Najważniejsze wyzwania w polityce zagranicznej ChRL po pierwszej fazie pandemii”, *Biuletyn PISM*, 26 października 2020 r., nr 214.

<sup>10</sup> A. Legucka, M. Przychodniak, „Disinformation from China and Russia during the COVID-19 pandemic”, *PISM Bulletin*, 21 kwietnia 2020 r., nr 86. Przykład oświadczenia wydanego przez ambasadę ChRL w Polsce stanowiącego reakcję na tezy głoszone przez polityków amerykańskich zob. <http://pl.china-embassy.org/pol/wysz/ggwj/t1778346.htm> [dostęp: 6.01.2021].

<sup>11</sup> Za: M. Scott, „Chinese diplomacy ramps up social media offensive in Covid-19 info war”, *Politico*, 29 kwietnia 2020 r., <https://www.politico.com/news/2020/04/29/chinese-diplomacy-ramps-up-social-media-offensive-in-covid-19-info-war-220738> [dostęp: 6.01.2021].

(powiązane z rządami – szczególnie Sputnik i RT, jak również chińskie dzienniki *People's Daily* i *Global Times* oraz agencja informacyjna Xinhua), a także, w szczególności, społecznościowe, wykorzystujące dobrze już znane z prób rosyjskiej ingerencji w wybory prezydenta USA i Francji oraz referendum o członkostwie Wielkiej Brytanii w UE sieci trolli (internautów udostępniających konkretne treści) i botów (specjalnych algorytmów generujących określony ruch sieciowy, imitujących zachowania użytkowników Internetu). W przypadku Rosji działalnością tego typu zajmują się m.in. określone komórki służb specjalnych<sup>12</sup>. Media społecznościowe i internetowe portale informacyjne o niskiej wiarygodności (specjalizujące się w tzw. *junk news*<sup>13</sup>) umożliwiają dezinformowanie na ogromną skalę przez publikowanie tak wielkiej liczby kłamstw lub informacji, często zupełnie ze sobą sprzecznych, aby maksymalnie utrudnić zgodną z faktami interpretację rzeczywistości<sup>14</sup>.

## Główne narracje chińskiej i rosyjskiej dezinformacji

Chiny po raz pierwszy na szeroką skalę zastosowały dezinformację o charakterze zaczepnym<sup>15</sup>. Wcześniej, tak jak w kontekście Hongkongu, miała ona charakter raczej defensywny. Gdyby zresztą uznać, że część tego typu działań prowadzona była na użytek wewnętrzny także i w tym wypadku, da się dostrzec takie motywacje – w kontekście nieskutecznej polityki w pierwszej fazie pandemii i stosowania represji wobec lekarzy alarmujących o pogarszającej się sytuacji<sup>16</sup> – w postępowaniu chińskich władz. Narracja wymierzona w Zachód była z kolei zróżnicowana w zależności od adresata – w odniesieniu do Europy Pekin próbował promować pozytywny przekaz, wobec USA zaś prowadził dość agresywne działania propagandowe<sup>17</sup>.

<sup>12</sup> Zob. np. *Assessing Russian Activities and Intentions in Recent US Elections*, Intelligence Community, 6 stycznia 2017 r., [https://www.dni.gov/files/documents/ICA\\_2017\\_01.pdf](https://www.dni.gov/files/documents/ICA_2017_01.pdf) [dostęp: 6.01.2021].

<sup>13</sup> Chodzi o sprymitywizowany (falszywy lub oparty na plotkach, pogłoskach bądź półprawdach czy fake newsach) przekaz obliczony na wzbudzenie medialnej sensacji, zainteresowania (generujący ponadto większy ruch sieciowy), nie zaś na przekazanie odbiorcy rzetelnych informacji. Zob. T. Venturini, „From fake to junk news, the data politics of online virality”, w: D. Bigo, E. Isin, E. Ruppert (red.), *Data Politics. Words, Subjects, Rights*, Routledge, London–New York 2019, s. 126–137.

<sup>14</sup> K. Giles, *Handbook of Russian Information Warfare*, NATO Defense College, Rome 2016, s. 57–60.

<sup>15</sup> E. Chan, „Chinese communist party information warfare. US–China competition during the COVID-19 pandemic”, *Journal of Indo-Pacific Affairs* 2020, nr 2, s. 148.

<sup>16</sup> Przykład stanowi w tym kontekście dr Li Wenliang, upomniany przez władze za publiczne ostrzeżenie o skutkach COVID-19 w pierwszych dniach stycznia 2020 r. Wedle szacunków badaczy z Uniwersytetu w Southampton, gdyby Chiny wprowadziły restrykcje tydzień wcześniej, skalę pandemii w kraju można było ograniczyć o ok. 2/3 – w przypadku interwencji dwa tygodnie wcześniej byłoby to 86%, a trzy tygodnie wcześniej – 95%. Za: S. Lai, *Early and Combined Interventions Crucial in Tackling COVID-19 Spread in China*, University of Southampton, 11 marca 2020 r., <https://www.southampton.ac.uk/news/2020/03/covid-19-china.page> [dostęp: 6.01.2021].

<sup>17</sup> Y. Brovdiy, „Disinformation in times of COVID-19: Reinforcing the responses of the European Union and the United States”, *College of Europe Policy Brief* 2020, nr 5, s. 2.

Kampania wobec państw europejskich miała w sobie wiele z utrwalonego chińskiego podejścia do operacji psychologicznych – odwoływała się do wspólnych więzi i interesów<sup>18</sup>. Nie sposób nie połączyć jej z angażowaniem tych państw we współpracę na okoliczność projektu Jednego Pasa i Jednej Drogi. Ponieważ Włochy jako pierwsze z grupy G-7 przystąpiły do tej inicjatywy, nie dziwi chińska *charm offensive* względem tego państwa w sytuacji pierwszej, niezwykle głębokiej fali pandemii. Skutkiem był wzrost zaufania opinii publicznej do Chin i spadek pozytywnych ocen działalności UE<sup>19</sup>. Znaczące było też udzielenie przez Państwo Środka pomocy dla równie mocno spustoszonej przez COVID-19 w marcu i kwietniu Hiszpanii, której stosunek do chińskiej inicjatywy jest w dalszym ciągu ambiwalentny<sup>20</sup>, a która, z racji swojego atlantyckiego położenia, mogłaby stanowić jej niezwykle istotny element. Tego typu praktyki obliczone były na poszerzenie chińskich wpływów politycznych w Europie, nie tylko zresztą w kontekście Belt and Road Initiative, ale także m.in. rozbudowy na kontynencie infrastruktury sieci 5G czy też negocjacji z UE dotyczących kształtu umowy inwestycyjnej, podobnie jak wpisujące się w linię rządu w Pekinie akcje wysyłania do Europy sprzętu medycznego przez gigantów biznesu z Chin – Alibabę czy Huawei<sup>21</sup>. Państwem, które okazało się w największym stopniu podatne na analogiczne działania ze strony Pekinu, była Serbia<sup>22</sup> – mająca status kandydata do przystąpienia do UE. Zadaniem tego typu akcji miało być przede wszystkim promowanie pozytywnego wizerunku Chin – jako odpowiedzialnego mocarstwa (które, jak interpretował te działania w swojej analizie Eric Chan, poświęciło się, wprowadzając lockdown, aby dać światu czas na przygotowania do zwalczania skutków pandemii) pod silnym i skonsolidowanym przywództwem Xi Jinpinga (ważnym kontekstem pozostają tu niedawne zmiany w ramach chińskiego systemu politycznego, obliczone na personalne wzmocnienie przewodniczącego)<sup>23</sup>.

Nie sposób osądzić, w jakim stopniu agresywna chińska dezinformacja wymierzona w USA miała charakter proaktywny, a w jakim stanowiła kontrakcję względem wypowiedzi prezydenta Donalda Trumpa. Wielokrotnie oskarżał on Chiny, m.in. na Twitterze, ale także np. w swoim przemówieniu na forum ZO ONZ, o: wyprodukowanie

<sup>18</sup> D. Cheng, *Cyber Dragon. Inside China's Information Warfare and Cyber Operations*, Praeger, Santa Barbara–Denver 2017, s. 137.

<sup>19</sup> Za: *EEAS Special Report Update: Short Assessment of Narratives and Disinformation Around the Covid-19 Coronavirus Pandemic* (Update 2–22 April), European External Actions Service, 24 kwietnia 2020 r., <https://euvsdisinfo.eu/eeas-special-report-update-2-22-april/> [dostęp: 6.01.2021].

<sup>20</sup> Zob. A. Ortega, *Spain and China: A European Approach to an Asymmetric Relationship*, Center for Strategic & International Studies, 15 października 2019 r., <https://www.csis.org/analysis/spain-and-china-european-approach-asymmetric-relationship> [dostęp: 6.01.2021].

<sup>21</sup> N. Bentzen, *COVID-19 Foreign Influence Campaigns. Europe and the Global Battle of Narratives*, European Parliamentary Research Service, Bruxelles 2020, s. 3.

<sup>22</sup> V. Vuksanovic, „China has its eyes on Serbia”, *Foreign Policy*, 8 kwietnia 2020 r., <https://foreignpolicy.com/2020/04/08/china-serbia-aleksander-vucic-xi-jinping-coronavirus/> [dostęp: 6.01.2021].

<sup>23</sup> E. Chan, op. cit., s. 149–152.

nowego koronawirusa (którego regularnie określał mianem „chińskiego wirusa”), fałszowanie statystyk dotyczących zachorowań i zgonów, wprowadzanie społeczności międzynarodowej w błąd lub zinfiltrowanie Światowej Organizacji Zdrowia, domagając się przy tym, by Pekin został ze swojego postępowania rozliczony<sup>24</sup>. Strona chińska zaś, zarówno za pośrednictwem kanałów rządowych, jak i sieci społecznościowych, rozpowszechniała na szeroką skalę fake newsy i teorie spiskowe. Sugerowały one m.in.: udział amerykańskich żołnierzy w przeniesieniu wirusa do Wuhanu, plany wprowadzenia przez USA lockdownu na poziomie ogólnokrajowym (do czego nie doszło) czy też tuszowanie przez Amerykanów rzeczywistej skali pandemii i jej skutków w kraju<sup>25</sup>. Przedmiotem ataku byli także sojusznicy USA, w szczególności Australia (domagająca się od WHO ustalenia pochodzenia wirusa)<sup>26</sup>.

Niektórzy analitycy zwracają uwagę na stosunkowo dobrą, jak na pierwsze tego typu tak szeroko zakrojone działania, koordynację przez Chiny swoich obliczonych na dezinformację i walkę psychologiczną wysiłków, w tym takie ich cechy, jak m.in.: rozpowszechnianie przekazu w różnych językach jednocześnie, twórcze omijanie przepisów dotyczących wykupywania reklam politycznych w mediach społecznościowych, skoordynowane akcje botów wzmacniające określoną narrację (np. w związku z kampanią adresowaną do Włoch)<sup>27</sup>.

Rosja w swoich działaniach obliczonych na dywersję psychologiczną również wykorzystywała instrumenty dyplomacji publicznej. Podobnie jak Chiny wysyłała wsparcie do państw mocno dotkniętych skutkami COVID-19. Przykład stanowi misja medyczna nazwana „From Russia with Love”. Dziennik *La Stampa* skrytykował działania Rosji, zauważając, że Władimir Putin wykorzystuje dramat Włochów do realizacji własnych celów geostrategicznych, a większość dostarczonego przez Rosjan sprzętu określając jako bezużyteczny<sup>28</sup>. W dodatku pod pretekstem dezynfekcji Rosjanie intensywnie zbierali na terytorium Włoch dane wywiadowcze<sup>29</sup>. Następnie Moskwa wysłała samolot ze sprzętem medycznym do USA, co Donald Trump ocenił jako „bardzo miły gest”<sup>30</sup>. Tym aktem rzekomej dobrej woli towarzyszył jednocześnie intensywny lobbing za zniesieniem sankcji nałożonych na Rosję w następstwie agresji na Krym i wschodnią Ukrainę – rezygnacja z nich miałaby umożliwić władzom w Moskwie, wedle

<sup>24</sup> K. Manson, „Donald Trump calls on UN to hold China responsible for Covid-19”, *Financial Times*, 22 września 2020 r.

<sup>25</sup> E. Chan, op. cit., s. 153–154.

<sup>26</sup> Ibidem, s. 152–153.

<sup>27</sup> *EEAS Special Report Update...*

<sup>28</sup> Za: A. Giuffrida, A. Roth, „Moscow’s motives questioned over coronavirus aid shipment to Italy”, *The Guardian*, 27 kwietnia 2020 r.

<sup>29</sup> D. Cristiani, „Russian motives behind helping Italy’s coronavirus response: A multifaceted approach”, *Eurasia Daily Monitor* 2020, t. 17 (47).

<sup>30</sup> R. Dixon, „Trump called Russia’s coronavirus aid to U.S. ‘very nice.’ Putin may use it as a propaganda coup”, *The Washington Post*, 2 kwietnia 2020 r. (tłum. P.Ś.).

oficjalnej retoryki, skuteczniejsze świadczenie pomocy państwom poszkodowanym przez pandemię koronawirusa<sup>31</sup>.

Rdzeniem rosyjskiej dezinformacji w związku z COVID-19 była jednak propaganda medialna. W powiązanych z Kremlm mediach tradycyjnych dyskredytowano państwa Zachodu i ich politykę w związku z pandemią – zamknięcie granic w obrębie strefy Schengen określano jako akt słabości, bezradności i dowód na to, że państwa te (i UE jako organizacja międzynarodowa) nie radzą sobie z wyzwaniem i dbają wyłącznie o własne interesy (aby podważyć w ten sposób europejską solidarność), co dopełnia obraz upadku Zachodu, który nie może równać się z Rosją pod względem sprawczości i skuteczności działania<sup>32</sup>.

Jednak kluczowym narzędziem propagandy i dezinformacji po raz kolejny okazały się dla Rosji media społecznościowe. W działaniach prowadzonych za ich pośrednictwem dostrzec można wiele elementów właściwych rosyjskiej koncepcji wojny psychologicznej, które przywołuje Daniel Ventre, w szczególności zaś: 1) odwrócenie uwagi (przez dezinformację), 2) zdezorientowanie, przytłoczenie dużą liczbą wzajemnie sprzecznych informacji, 3) zidentyfikowanie słabości przeciwnika i ich nagłaśnianie, by uczynić je celem ataku, 4) generowanie podziałów (tu: w wymiarze zarówno wewnątrzpaństwowym, jak i międzynarodowym, np. UE lub NATO), 5) pacyfikacja, uśpienie czujności (tu: np. dostawy pomocy medycznej), 6) skierowanie uwagi przeciwnika na fałszywe problemy<sup>33</sup>. W rosyjskich narracjach często stosowaną metodą było także budowanie zniekształconego przekazu na bazie informacji częściowo prawdziwych, choć często o niewielkim rzeczowym znaczeniu<sup>34</sup>.

Treści te nierzadko wpisywały się w motywy obecne od lat w rosyjskim dyskursie dotyczącym problematyki międzynarodowej – stawianie się w roli ofiary polityki Zachodu (np. w kontekście wiązania pandemii COVID-19 z programami rozwoju amerykańskiej broni masowego rażenia<sup>35</sup>), podminowywanie jedności państw NATO i UE oraz budowanie negatywnego wizerunku tych instytucji (*vide* fake newsy o manewrach „Defender Europe 20” jako ognisku wielu zakażeń koronawirusem czy też o blokowaniu przez niektóre państwa UE dostaw sprzętu medycznego innym jej członkom<sup>36</sup>) lub krytyka postawy Zachodu wobec Ukrainy (rzekomo porzuconej, pozostawionej

<sup>31</sup> R. Weitz, *Assessing the Russian Disinformation Campaign During COVID-19*, International Center for Defence and Security, 13 listopada 2020 r., <https://icds.ee/en/assessing-the-russian-disinformation-campaign-during-covid-19/> [dostęp: 6.01.2021].

<sup>32</sup> Y. Brovdiy, op. cit., s. 1–2. Autorka przywołuje wypowiedzi z rosyjskich mediów głoszące, że „Unia Europejska stoi bezczynnie, kiedy COVID-19 masowo zabija, a gospodarce tsunami za moment przytłoczy Europę” lub że: „zachodni humanocentryczny system wartości upadł” (tłum. P.Ś.).

<sup>33</sup> Na podstawie: D. Ventre, *Information Warfare*, John Wiley & Sons, Hoboken 2016, s. 232–233.

<sup>34</sup> R. Weitz, op. cit.

<sup>35</sup> Y. Brovdiy, op. cit.

<sup>36</sup> A. Legucka, M. Przychodniak, op. cit.



bez pomocy na okoliczność pandemii)<sup>37</sup>. W dodatku 28 lipca 2020 r. *The New York Times* doniósł o posiadanych przez USA informacjach dotyczących zaangażowania rosyjskich służb specjalnych, Głównego Zarządu Wywiadowczego (GRU) i Służby Wywiadu Zagranicznego (SWR), w działania obliczone na dezinformację w sieci za pośrednictwem określonych serwisów internetowych<sup>38</sup>.

Jednak najbardziej brzemiennym w skutki działaniem Rosji w środowisku internetowych sieci społecznościowych, o wiele trudniejszym do powiązania z jej polityczną narracją, było propagowanie na szeroką skalę teorii spiskowych związanych z pandemią COVID-19. Szczególne znaczenie spośród nich należy przypisać tym, które negowały wiedzę medyczną, utrudniając w ten sposób sprawne przeciwdziałanie skutkom pandemii, zwłaszcza zaś podsycającym popularność ruchów antyszczepionkowych. Zgodnie z raportem Amerykańskiego Towarzystwa Zdrowia Publicznego jeszcze z 2018 r., ok. 93% treści o takim charakterze publikowanych w serwisie Twitter (w amerykańskiej sieci) wygenerowanych zostało przez powiązane z Rosją boty lub trolle<sup>39</sup>. Analitycy Europejskiej Służby Działań Zewnętrznych (ESDZ) zwracają jednak uwagę, że w związku z opracowaniem wzbudzającej liczne wątpliwości szczepionki na COVID-19 pod nazwą Sputnik V i akcją szczepień na terytorium tego państwa zasięg prowadzonych kampanii dezinformacji musiał zostać nieco ograniczony, aby częściowo zapobiec ich potencjalnym skutkom w samej Rosji (ze względu na dalece mniejszy niż w przypadku chińskim zakres cenzury Internetu przez Kreml)<sup>40</sup>, gdzie liczba zachorowań oraz zgonów i tak okazała się jedną z największych w skali świata.

Spektrum teorii spiskowych wokół pandemii koronawirusa było jednak znacząco szersze. Dotyczyły one m.in. kwestii: 1) pochodzenia wirusa (który miałby się wywodzić np. z programów broni biologicznej USA lub Chin bądź być efektem ubocznym uruchamiania infrastruktury sieci 5G), 2) fałszywej pandemii (bagatelizowania skutków choroby wywołanej przez COVID-19 lub zaprzeczania jej istnieniu), 3) upolitycznienia pandemii i jej wykorzystania do ograniczenia zakresu wolności osobistej<sup>41</sup> (przez różne podmioty inicjujące, w tym m.in. Światową Organizację Zdrowia, Billa Gatesa i jego inicjatywy czy też szeroko pojęte elity), 4) metod zapobiegania i leczenia

<sup>37</sup> *EEAS Special Report Update: Short Assessment of Narratives and Disinformation Around the COVID-19 Pandemic*, European External Actions Service, 1 kwietnia 2020 r., <https://euvsdisinfo.eu/eeas-special-report-update-short-assessment-of-narratives-and-disinformation-around-the-covid-19-pandemic/> [dostęp: 11.01.2021].

<sup>38</sup> J.E. Barnes, D.E. Singer, „Russian intelligence agencies push disinformation on pandemic”, *The New York Times*, 28 lipca 2020 r.

<sup>39</sup> Za: D.A. Broniatowski et al., „Weaponized health communication: Twitter bots and Russian trolls amplify the vaccine debate”, *American Journal of Public Health* 2018, nr 10, s. 1379–1382.

<sup>40</sup> *EEAS Special Report Update: Short Assessment of Narratives and Disinformation Around the COVID-19 Pandemic (Update May–November)*, European External Actions Service, 2 grudnia 2020 r., <https://euvsdisinfo.eu/eeas-special-report-update-short-assessment-of-narratives-and-disinformation-around-the-covid-19-pandemic-update-may-november/> [dostęp: 11.01.2021].

<sup>41</sup> Teorie te łączyły się ze sprzeciwem wobec szczepień, uzasadnianym np. tezą o wszczepianiu podskórnych chipów.

choroby wywołanej przez koronawirusa (z jednej strony podważanie skuteczności zaordynowanych przez państwa środków, np. noszenia maseczek ochronnych lub dezynfekcji, z drugiej – sugerowanie alternatywnych metod leczenia, m.in. przez różne środki właściwe medycynie niekonwencjonalnej, jak również spożywanie alkoholu, narkotyków lub wybielacza<sup>42</sup>)<sup>43</sup>. W myśl badań The Royal Society na temat podatności użytkowników sieci na teorie spiskowe dotyczące COVID-19 zdecydowana ich większość deklaruje sceptycyzm wobec tego typu prób wyjaśniania rzeczywistości – największą skłonność ku temu wykazywały osoby czerpiące wiedzę przede wszystkim z portali społecznościowych, wykazujące (bez większej korelacji z poglądami politycznymi) brak zaufania do polityków, mediów i naukowców oraz będące zwolennikami innych teorii spiskowych<sup>44</sup>. Oczywiście podkreślić należy, że przypisanie wszystkich obecnych w sieci teorii spiskowych dotyczących COVID-19 aktywności strony rosyjskiej mijaloby się z prawdą – wiele środowisk politycznych prowadzi tego typu kampanie na użytek wewnętrzny, czego najlepszym przykładem niektóre komunikaty prezydenta Trumpa<sup>45</sup>.

Trudno orzec, czy działania w zakresie dezinformacji prowadzone przez Chiny i Rosję były w jakikolwiek sposób ze sobą koordynowane. Wśród analityków napotkać można dwugłos opinii na ten temat<sup>46</sup>. Departament Stanu USA dostrzegł wspólne elementy obecne zarówno w chińskim, jak i rosyjskim przekazie medialnym dotyczącym COVID-19<sup>47</sup>. Przykład powtarzania przez obie strony tych samych tez stanowi teoria o rzekomym wyprodukowaniu wirusa w amerykańskim laboratorium wojskowym na terytorium Gruzji<sup>48</sup>.

---

<sup>42</sup> *Coronavirus Disease (COVID-19) Advice for the Public: Mythbusters*, World Health Organization, 23 listopada 2020 r., <https://www.who.int/emergencies/diseases/novel-coronavirus-2019/advice-for-public/myth-busters> [dostęp: 11.01.2021].

<sup>43</sup> Na podstawie: M. Krawczyk, K. Mikulski, *Covid-19: dezinformacja w polskiej cyberprzestrzeni*, Instytut Kościuszki, Kraków 2020, s. 14–16.

<sup>44</sup> J. Roozenbeek et al., „Susceptibility to misinformation about COVID-19 around the world”, *Royal Society Open Science*, 14 października 2020 r., <https://royalsocietypublishing.org/doi/10.1098/rsos.201199> [dostęp: 11.01.2021].

<sup>45</sup> „Trump, aides flirt with China lab coronavirus conspiracy theory”, *Al Jazeera*, 17 kwietnia 2020 r., <https://www.aljazeera.com/news/2020/4/17/trump-aides-flirt-with-china-lab-coronavirus-conspiracy-theory> [dostęp: 11.01.2021].

<sup>46</sup> Zob. A. Legucka, M. Przychodniak, op. cit. (stanowisko sceptyczne); R. Weitz, op. cit. (stanowisko twierdzące).

<sup>47</sup> *Briefing on Disinformation and Propaganda Related to COVID-19*, U.S. Department of State, 27 marca 2020 r., <https://www.state.gov/briefing-with-special-envoy-lea-gabrielle-global-engagement-center-on-disinformation-and-propaganda-related-to-covid-19/> [dostęp: 11.01.2021].

<sup>48</sup> *EEAS Special Report Update: Short Assessment of Narratives and Disinformation Around the COVID-19 Pandemic (Update 23 April – 18 May)*, European External Action Service, 20 maja 2020 r., <https://euvs-disinfo.eu/eeas-special-report-update-short-assessment-of-narratives-and-disinformation-around-the-covid-19-pandemic-updated-23-april-18-may/> [dostęp: 11.01.2021].

## Środki zaradcze w dyspozycji Zachodu

Dezinformacja w związku z pandemią koronawirusa ukazała jednak pozytywy, gdy mowa o radzeniu sobie przez struktury Zachodu z próbami zewnętrznego oddziaływania tego typu, co dowodzi wyciągnięcia pewnych wniosków w stosunku do wydarzeń z 2016 r. Choć także na obszarze euroatlantyckim nie zabrakło środowisk i polityków głoszących nieprawdziwe, obliczone na efekt propagandowy, lecz szkodliwe z punktu widzenia zdrowia publicznego informacje o COVID-19, z Donaldem Trumpem na czele<sup>49</sup>, wiele podmiotów na bieżąco dyskredytowało opisywane w tekście kampanie propagandowe i dezinformacyjne. Problemem stawało się jednak odpowiednio szerokie rozpowszechnienie kontrprzekazu.

Pewne instrumentarium mechanizmów zapobiegających dezinformacji wypracowała Unia Europejska w ramach Planu działania przeciwko dezinformacji z 2018 r. Można w tym kontekście przywołać w szczególności stosowne raporty ESDZ (w ramach działu komunikacji strategicznej, zwłaszcza grupy zadaniowej EastStrat Com), publikowane na stronie [www.euvsdisinfo.eu](http://www.euvsdisinfo.eu) – wedle informacji ESDZ do końca listopada zidentyfikowano 640 fake newsów obecnych w przestrzeni informacyjnej<sup>50</sup> – a także System Wczesnego Ostrzegania o kampaniach dezinformacyjnych, służący państwom UE do wymiany informacji i koordynowania ich działań w zakresie środków zaradczych. Upowszechnianiu rzetelnej wiedzy medycznej w związku z pandemią służył ma z kolei European Science Media Hub będący inicjatywą Parlamentu Europejskiego<sup>51</sup>. Wśród inicjatyw multilateralnych określoną aktywnością, w szczególności analityczną, wykazały się w omawianym kontekście także NATO – zwłaszcza tzw. Zadaniowe Grupy Badawcze działające w ramach Organizacji NATO ds. Nauki i Technologii (NSTO) oraz centra doskonałości zajmujące się problematyką komunikacji strategicznej (bazujące w Rydze) i wojny hybrydowej

<sup>49</sup> Poza przypisywaniem Chinom odpowiedzialności za pandemię Trump przez długi czas bagatelizował jej skalę, głosząc nieuprawnione tezy, m.in. o bezobjawowości 99% przypadków zakażenia (za: D. Smith, „Trump claims 99% of US COVID-19 cases are ‘totally harmless’ as infections surge”, *The Guardian*, 5 czerwca 2020 r.). Ponadto fałszywie zapowiadał perspektywę produkcji szczepionek i lekarstw na COVID-19 (za: D. Wolfe, D. Dale, „It’s going to disappear’: A timeline of Trump’s claims that COVID-19 will vanish”, CNN International, 31 października 2020 r., <https://edition.cnn.com/interactive/2020/10/politics/covid-disappearing-trump-comment-tracker/> [dostęp: 11.01.2021]), a także nie zaprzeczył skuteczności leczenia wirusa za pomocą wybielacza (za: K. Rogers, C. Hauser, A. Yugas, M. Haberman, „Trump’s suggestion that disinfectants could be used to treat coronavirus prompts aggressive pushback”, *The New York Times*, 24 kwietnia 2020 r.).

<sup>50</sup> Napotkać można jednak głosy sugerujące, że UE łagodziła swój przekaz w tym zakresie pod presją Chin. Zob. S.L. Vériter, C. Bjola, J.A. Koops, „Tackling COVID-19 disinformation: Internal and external challenges for the European Union”, *The Hague Journal of Diplomacy* 2020, nr 4, s. 576. Z pewnością na krytykę zasługuje fakt, że wzmiankowana strona prowadzona jest jedynie w sześciu językach, pośród których brakuje języków państw silnie narażonych na dezinformację, takich jak Polska, Węgry czy państwa bałtyckie, za to treść tłumaczona jest na rosyjski, niebędący oficjalnym językiem żadnego z państw UE, co jednocześnie stwarza Rosji pewne ułatwienia.

<sup>51</sup> Zob. <https://sciencemediahub.eu/> [dostęp: 11.01.2021].

(z siedzibą w Helsinkach) – jak również UNESCO realizujące funkcję edukacyjną na rzecz rozpoznawania propagandy i dezinformacji.

Aktywność Stanów Zjednoczonych w tym zakresie była oceniana gorzej niż UE<sup>52</sup>, w czym z pewnością nie pomogło podejście prezydenta Donalda Trumpa do dezinformacji i fake newsów. Mimo to istotną rolę w zakresie dyplomacji publicznej odegrało Global Engagement Center działające w strukturze Departamentu Stanu<sup>53</sup>, jak również – w zakresie rozpoznawania zagrożenia dezinformacją – Federalne Biuro Śledcze<sup>54</sup>. Kluczową kwestią okazała się jednak współpraca z wielkimi korporacjami IT na rzecz przeciwstawiania się omawianemu zjawisku – Stanom Zjednoczonym nie udało się ani przyjąć w tym zakresie stosownego prawodawstwa, ani porozumieć ze wspomnianymi spółkami co do wypracowania stałych mechanizmów tego typu współdziałania, czego przykład stanowiąc może odmowa usunięcia przez Twittera na wniosek Global Engagement Center 250 tys. kont rozsiewających fake newsy, zidentyfikowanych jako powiązane z Chinami boty<sup>55</sup>.

Zauważyć jednak należy, że serwisy społecznościowe – w tym Facebook, Twitter czy Youtube – choć w ograniczonym zakresie, podjęły jednak pewne działania zapobiegające szerzeniu dezinformacji za ich pośrednictwem, takie jak: usuwanie tego rodzaju kont, oznaczanie umieszczanych materiałów odpowiednimi etykietkami wskazującymi na ich ograniczoną wiarygodność (lub fakt powiązania z rządem danego państwa) czy też pewne formy *fact-checkingu* na bieżąco. Stąd próby poszukiwania forów alternatywnych i, w rezultacie, rosnąca popularność bardziej niszowych portali społecznościowych, w których zakres możliwości moderowania treści pozostaje ograniczony, np. Parler czy Gab, niepodlegających ograniczeniom właściwym największym tego typu serwisom.

\*

Światowa Organizacja Zdrowia określiła stan wywołany dezinformacją związaną z pandemią COVID-19 mianem *infodemii*<sup>56</sup>, co wskazuje na globalny charakter zjawiska i skalę jego destrukcyjnego oddziaływania. Wydaje się, że można potraktować ją jako kolejny, po wydarzeniach z 2016 r., akt wymierzonej w Zachód szeroko zakrojonej akcji dezinformacyjnej z użyciem instrumentarium nowych mediów masowych. Choć jej skuteczność ocenić należy jako dalece mniejszą w stosunku do wspomnianych wcześniejszych działań<sup>57</sup>, to po raz kolejny uwidoczniła ona rosnące znaczenie

<sup>52</sup> Zob. np. Y. Brovdiy, op. cit.

<sup>53</sup> Zob. <https://www.state.gov/bureaus-offices/under-secretary-for-public-diplomacy-and-public-affairs/global-engagement-center/> [dostęp: 11.01.2021].

<sup>54</sup> Zob. <https://www.fbi.gov/coronavirus> [dostęp: 11.01.2021].

<sup>55</sup> Za: Y. Brovdiy, op. cit.

<sup>56</sup> Za: <https://www.who.int/news/item/23-09-2020-managing-the-covid-19-infodemic-promoting-healthy-behaviours-and-mitigating-the-harm-from-misinformation-and-disinformation> [dostęp: 11.01.2021].

<sup>57</sup> Badanie Pew Research Center z października 2020 r. wykazało rekordowo wysoki odsetek negatywnych opinii na temat Chin wśród społeczeństw wybranych państw OECD. Równie źle oceniona została polityka

komunikacji strategicznej oraz skalę zagrożeń, jakie płyną z tzw. *grassroot disinformation*, często wymykającej się spod kontroli podmiotów inicjujących. Do takiego stanu rzeczy przyczynia się ponadto polityka portali społecznościowych i innych serwisów internetowych, obliczona na generowanie *kliknięć (clickbait)*, a więc coraz większego ruchu sieciowego (m.in. w kontekście wyświetlania reklam). Wydaje się jednak, że wydarzenia, jakie rozegrały się na Kapitolu 6 stycznia 2021 r., w kontekście restrykcyjnych środków powziętych w reakcji na nie przez największe korporacje branży IT, stwarzają nadzieję na pewien punkt zwrotny w odniesieniu do rzeczoności procederu.

### The fog of falsehoods: Chinese and Russian anti-western COVID-19 disinformation

COVID-19, the first pandemic of the time of globalization and of widespread access to the Internet, as an effect of the virus whose aetiology and effects are unknown, created a favourable atmosphere for disinformation and propaganda campaigns. China and Russia made ample use of it, heading for accomplishing their geostrategic purposes, particularly to weaken the Euroatlantic bloc. They launched an extensive campaign using the tools of public diplomacy, of traditional as well as social media, where they spread a message that was favourable to them and very detrimental to the efforts of Western countries trying to curb the effects of the pandemic (because it e.g. propagates fake news and conspiracy theories concerning COVID-19).

**Keywords:** COVID-19, Coronavirus, propaganda, disinformation, psychological warfare, China, Russia, social media, public diplomacy, conspiracy theories

**Słowa kluczowe:** COVID-19, koronawirus, propaganda, dezinformacja, wojna psychologiczna, Chiny, Rosja, media społecznościowe, dyplomacja publiczna, teorie spiskowe

---

ChRL w związku z pandemią. Za: L. Silver, K. Devlin, C. Huang, *Unfavorable Views of China Reach Historic Highs in Many Countries. Majorities Say China Has Handled COVID-19 Outbreak Poorly*, Pew Research Center, Washington 2020, s. 5–17. W dodatku najszerzej rozpowszechnioną w Internecie teorią spiskową o COVID-19 okazała się ta dotycząca wyprodukowania nowego wirusa w laboratorium w Wuhanie. Za: J. Roozenbeek et al., op. cit., s. 5–10.